

KURJER WARSZAWSKI

D. 16. Kwietnia. — Rok 1839.

Wtorek.

N^o 100.

Jutro, Ś. Rudolf.

Warszawskie Towarzystwo Dobroczynności, chcąc także przynieść pomoc ubogim, sprawy lub interesa prawne mającym, w tych przypadkach, w których samo uwolnienie od opłat sądowych i wyznaczenie obrońcy z urzędu ubogim zapewnione, wystarczającym byćby nie mogło; utworzyło z pośród siebie Wydział VII *Wsparcia prawnego*, którego obowiązkiem będzie ubogim w świadectwo Opiekuna cyrkułowego opatrzonym w sprawach lub interesach prawnych do niego zgłaszającym się, stosowną radę lub pomoc udzielić, albo też przez wstawienie się do strony przeciwej starać się skłonić ją do załatwienia sporu zgodnym sposobem, wreszcie w miarę potrzeby ułatwiać ubogim wykonanie wyroków, lub innych tytułów egzekucyjnych. Towarzystwo ma nadzieję, że tym sposobem ułatwiony ubogim pozyskanie dobrej i bezstronnej rady, uczyni niepotrzebnem udawanie się do *pokątnych doradców*, zwykle własnej tylko korzyści szukających. Ubodzy będący w potrzebie szukania rady lub pomocy w interesach prawnych, winni przedewszystkiem udać się do Opiekuna cyrkułu, w którym mieszka, i pozyskać świadectwo do szukania wsparcia upoważniające. Z takim świadectwem i z papierami, jakie posiadają, zgłosić się mogą do Wydziału wsparcia prawnego w lokalu Towarzystwa Dobroc.: posiedzenia swoje odbywającego, każdego tygodnia we Srodę i w Sobotę od godziny 4ej do 7ej po połud., gdzie w miarę potrzeby i możliwości przez Członków pomienionego Wydziału z kolei zasiadających, rada lub pomoc udzielana będzie, jeżeli żądanie okaże się być sprawiedliwym. — W zeszłą Sobotę, po krótkiej słabości, skończył pełne cnot i pobożności życie WIX. Jakób Dost, Kanonik Metropolitalny Warsz., Proboszcz Sulejowski, przeżywszy lat 73. Exportacja szanownych zwłok zgasłego, odbędzie się dziś z Kanonji. —

JW. Jenerał iazdy Hr. *de Witt* w towarzystwie JW. Jenerał-Adj: *Szypow* Dyr: Głó: P. w K. R. S. W. D. i O. P., zwiedzali wczoraj Zakład fabryki Machin Banku Polskiego na Solcu. — *Komitet Wsparcia*. Uwiadamia osoby które otrzymały kartki, za któremi wypłacane bywa wsparcie przez Komitet przyznane, iż wypłaty te tylko do dnia 19/30 b. m. w kassie Domu przytulku i pracy uskuteczniane będą; ktoby więc do tego dnia nieodebrał z tej kassy kwoty sobie asygnowanej, ten uważany będzie za zrzekającego się wsparcia sobie przyznanego. Wszystkie zaś do tego dnia nie odebrane kwoty, zostaną odesłane do Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności. — Wczoraj złożono w Red: Kurjera: od Marjanny J. za nieporządek i nieposłuszeństwo zł. 2 na Insty: m. z. dzieci; a dla Instytutu Głuchoniemych przestał czarny Władzio zebrane z oszczędności zł. 8 gr. 21. Złożone za karę zł. 13 gr. 10, przez 2ch Czeładzi rzeźniczych, którzy dopuścili się małego nadużycia przy sprzedaży mięsa koszernego, przestano teje Redakcji, przeznaczając takowe na dobro urządzającej się Sali Ochrony dla dzieci, których Rodzice pomarli lub są ubodzy, i z dziennego żyć zarobku, nie mogą się przez dzień sami działwą swą zajmować. — Nakładem Księgarni S. H. *Merzbacha* przy ulicy Miodowej N^o 486, wyszedł poszyt 5ty dzieła p. t. *Galerja obrazowa zwierząt*, czyli historia naturalna dokładnemi rycinami objaśniona przez *Rejchenbacha*, tłum: *Lesniewskiego*. Poszyt 6ty wyjdzie d. 1^o Maja r. b. Prenumerata przyjmuje się ieszcze w kwocie zł. 40. — M. O. *Bachmann* Optyk, mieszkający na Podwala N^o 522, ma zaszczyt uprzedzić Przes: Publiczność, że właśnie nadchodzi teraz pora, gdzie *hurz* zwykle z wapiennych części złożony, miotany powiewem wiatru, szkodliwe wywiera skutki na oczy, czy to osłabione czy

zdrowe. Że zaś niepodobną jest rzeczą uchronić się od kurzu, odbywając przechadzki na wolnym powietrzu za miastem, albo podróże mniej lub więcej odległe, a nawet chodząc po ulicy; przeto dla zapobieżenia temu złemu, urządził Optyk *okulary od kurzu* w nowym zupełnie sposobie, według wynalazku swego. Liczne przykłady dowiodły, ile dogodnie i oceniające wzrok są okulary takowe. Są one opatrzone zielonym grodenaplem, niedopuszczają najdrobniejszego pyłu i niezrządzą zagrzaniam ani spocenia, a zarazem chronią od *zaziębienia i zapalenia*. Podobne okulary nie znajdują się w żadnym składzie, gdyż Optyk nigdzie takowych na sprzedaż nie oddaie. Ktoby więc życzył nabyć *Okulary od kurzu* nowego wynalazku, wzrok ochraniające, ten w każdej chwili znajdzie je u Optyka z należytą instrukcją ich używania. — Mazur z tematów *Napój miłosny*, ułożony na pianoforte przez J. *Nepilego*, wyszedł w składzie muzyki *Ig. Klukowskiego*. Cena zł. 1. — Jutro *Koncert* w Ressursie Kupieckiej, na który bilety dziś i jutro wzwyczajnym czasie będą wydawane. — W księgarniach Warszawskich za zł. 2 znajduje się do nabycia Wiersz: „*Oraison Funèbre du Carnaval*,” par M. El... — Już przez kilka ciągnięć Loterii liczbo: Kantor Loterii M. *Wartantz* przy ulicy Targowej znaczne miewa wygrane. W kantorze tym wczoraj wygrano Ekstrakt zwyczajny na Nr 2 zł. 700, oraz Terno na Nca 2, 20, 60 zł. 1080, oprócz innych wygranych. Zachęcony tem szczęściem Kolektor, zawiadania mających chęć korzystania z takowego, iż w jego kantorze i losów kupnych do 4ej kl. 53 loterii dostać można. — Wczoraj w Teatrze-Rozm. po *Landarże* przywołany 2-kroć JP. *Zótkowski*. Wkrótce w tymże Teatrze-dana będzie nowa Kom:op: *Biedny Rybak*. — Dnia 11 b. m. *Wisła* pod *Gdańskiem* oczyściła się z lodów, i wiele statków ze zbożem, które zimowały w drodze, przybyło do tego portu.

Z Radomia. — W Niedzielę w dzień pierwszego Święta Wielkiejnocy, obrządku Greko-rossi,

Nabożeństwo rezurekcyj solennie w tutejszej Cerkwi z przyzwolitą wspaniałością w obec pierwszych osób miasta tutejszego odbytem zostało. Z rana o godz. 10tej, Urzędnicy wojskowi i cywilni przybyli z powinszowaniem do p. o. Gubernatora cyw: Sandomier: JW. Radcy Stanu Szambelana *Bechtiejew*, który przyjąwszy Ich wspaniałem śniadaniem, udał się następnie w towarzystwie znaczniejszych Urzędników Rządu Guber: dla złożenia powinszowań Naczelnikowi Wojennemu Gubernji JW. Jenerałowi *Buschen*, od którego tegoż dnia otrzymał rewizytę. — Od nieciakiego czasu w Gubernji naszej handel i przemysł krajowy ożywia się, a zakwitająca wiosna rokuie pomyślne mieszkańcom nadziei.

W ostatnich dniach m. Lutego b. r. W. Ludwika z Wossidłów *Łeska*, Żona s. p. Andrzeja *Łeskiego* b. Radcy w K. R. P. i Skarbu Sekcji Dóbr i Lasów, mając lat 54, po krótkiej lecz zbyt gwałtownej chorobie, zakończyła pełne cnot życie. Na kilkanaście dni przed tak smutnym wypadkiem, zawiadomiona o ciężkiej słabości swojej Synowej, jako najlepsza Matka mniej waży utrudzenia, mniej niebezpieczeństwa, kilkudziesiąt milowej podróży, a chcąc lotem ptaka przebyć tę przestrzeń, ani noce, ani pora owego czasu, nie przerażają serca przywiązanej Matki. Nareszcie przybywa do *Trzydnika* wioski w Guber: Lubelski; do celu swoich dążeń; nie spodziewając się, że grot śmiertelny do niej Synowej skierowany, w nią samą, w domu własnego Syna uderzy. Lecz iżeż! wierzyć mamy w przeznaczenie, iżeżli kres ostatni jej życia do owej nieszczęsnej godziny był przywiązany, nie możemy iak tylko podziwiać nieograniczoną mądrość NAJWYŻSZEJ ISTNOŚCI, która chcąc oszczędzić cierpien okropnych córce do ubóstwienia kochającej Matkę, chcąc ulżyć boleściom w 76 roku życia zostającej Jej Matce, któraby na ostatniego dziecka swego zgon, a dziewiętnasty szczerp swojej krwi usychający patrzeć musiała, Najwyższą mowę Istność przez swoją niezem nieporównaną opiekę i miłosierdzie, przytępiła choć w części

eios zanadto ostry, zanadto silnie rozdzierający obu tych osób uczucie! przenosząc straszliwą scenę o mil kilkadziesiąt do domu własnego syna, równie z uwielbieniem przywiązanego do najlepszej z matek, którego serce równie silnym miotane żalem i rozpaczą, wytrwalej i jednak jako mężkim ożywione duchem, znieść cały ogrom nieszczęścia potrafi. A Ty pełen czci i uszanowania Cieniu, który w nagrodę cnot, zasług i niczem nieskażonego życia naszym padole, używasz zapewne wiecznego spoczynku i szczęśliwości przy Tronie WSZECHMOCNEGO, spraw to swoim wstawieniem do Jego miłosierdzia, aby pozostała Matka, Dzieci, Szwagier, Zięć, Synowa i jeszcze z nierozkwitłym czuciem Wnuki twoje, ulgę w cierpieniach po tak wielkiej stracie doznały. D. L. Pr.

Nie pozostaniemy za drugiemu w przemyśle tak ważną rolę teraz w gospodarstwie krajowym grającym, to jest w fabrykacji Cukru buraków. Wszystkie niemal fabryki maszyn, zatrudnione są robieniem aparatów do robienia cukru. W bieżącym roku dostarcza już handlowi produktów wspaniała i na ogromną skalę założona fabryka i rafinerja cukru w *Hermanowie* pod *Szymanowem* 3 mile za *Błoniem*. Użyty jest w tej fabryce, która pod wszystkimi względami wzorową nazwana być może, Aparat do zgeszczenia syropu w próżni, Doktora *Wagmana*.

Niemcy. — Cesarzowa *Austrjaska* ozdrowiała po krótkiej słabości. — *P. Zea Bermudez* miał przybyć do *Wiednia*, celem ułożenia się z dworem austrijskim; względem zaślubienia jednego z Arcyksiążąt z Królową *Isabellą*. — Xiążę *Meternich* darował Posłowi Perskiemu *Hussejnowi* swój portret, który tenże Posel mieć życzył, i inne drogie upominki.

Anglja. — Gdy zakładano fundament do nowych gmachów parlamentowych, natrafiono na ważne odkrycie, znaleziono bowiem zbiór starożytnych broni, 2 urny rzymskie, wiele dotąd nieznanymi monet i inne osobliwości ważne dla historii angielskiej. Rzeczy te są teraz własnością ie-

neralnego architekta Pana *Baty*, dyrygującego budową, który przy zawarciu kontraktu z rządem wymówił sobie wyraźnie, aby wszelkie przedmioty mogące odkryć się w ciągu budowy, do niego należały. — 20 z. m. dało się uczuć w *Glengarry* w Szkocji lekkie trzęsienie ziemi. — Ciągłe jest mowa o zmianie Ministrów, jednakże zdaje się że *Hrabia Karendon* nie obejmie miejsca po *Lordzie Palmerston*.

Francja. — Jeden z dzienników paryżskich otworzył subskrypcję dla wspierania biednych robotników zosiągających bez chleba; zebrano już 1163 fr. — Liczba hotelów w *Paryżu*, która roku 1833 dochodziła tylko 3147, podniosła się do 4907. — *P. Boyer* Notariusz w *Noyer*, uciekł, zostawiając deficyt 800,000 fr. — *P. Pasy* 4 b. m. przybył z *Frankonville* do stolicy. — *P. Arago* na posiedzeniu Akademii umiejętności, przedstawił radę, aby dla zabezpieczenia pol od gradu, utrzymywano na powietrzu w pewnych odległościach baloniki najeżone drutami i mające związek z ziemią przez druty, tym sposobem zostaje elektryczność z obłoków ściągana, a tym sposobem przeszkadza się tworzeniu gradu przynajmniej o tyle, aby nie był zbyt duży.

Włochy. — Napływ cudzoziemców do *Rzymu* jest nadzwyczajny. Wielu wróciło z *Neapolu* aby znajdować się na uroczystościach wielkanocnych w kościele *S. Piotra*; mimo to w *Neapolu* ubytek nie daje się postrzegać. Zapewniamy za rzecz wiarogodną, że Następca tronu Bawarskiego nie mógł znaleźć dla siebie przyzwoitego mieszkania, a odstąpiwszy swoje Ojcu Królowi Bawarskiemu, musiał nocować w miastem, póki jego dostojny Ojciec nie odplynął do *Palermo*. — Ojciec Sty mianował Jezuitę *Xiędza Perrone*, Radcą propagandy.

Rozmaitości. — Gazeta medyolańska zawiera list pisany przez śpiewaka *Nurri* 27 stycznia do jednego z swoich przyjaciół; przytoczymy wyitek następujący: „Włochy zdała są piękniejsze niż w bliskości, teatry straciły wiele ze swojej świetności starożytnej. Nauka muzyki, sztuka śpiewu, nie zajmują więcej tego stop-

pnia którym cieszyły się dawniej, a przyszłość nie okazuje się zbyt obiecującą dla śpiewaków włoskich. Mimo wszelkiego powodzenia, trudno jest żyć zdala od rodzinnego kraju, zwłaszcza kto miał szczęście być urodzonym i żyć we Francji. — Poseł Perski *Hussejn Chan* 4 b. m. przybył do *Mnichowa*, o wysokości jego postaci dość powiedzieć, że nie można było znaleźć dla niego dość długiego łóżka, przeto musiał nocować na ziemi na dywanach. — *Z Nagy Enyed* w ziemi *Siedmiogrodzkiej* donoszą o następującym wypadku. Wołoszyn z *Remete* w pierwszych dniach lutego udał się z swoim synem do bliskiego lasu na kradzież drzewa. Już szczęśliwie przepiłowali drzewo, wtem upada gałąź i obala syna, Ojciec śpieszy mu na pomoc, ale w tejże chwili obala się drzewo i przygniata obu. Na próżno żona i matka oczekują w domu powrotu swojej rodziny, po dwudniowym szukaniu znaleziono obu nieszczęśliwych bez ducha, woły z furą przeznaczone do zabrania drzewa, stały osłabione z głodu. Tak szczególna kara wymierzona złoczyńcom przez naturę, sprawiła głębokie wrażenie na wieśniakach żyjących z kradzieży. — Prawa angielskie karzą bardzo surowo wszelkie kradzieże zwierząt domowych i ich produktów. Robotnik w *Huntingdon* przekonany o kradzieży 2ch jaj, zasłużył na karę wygnania od lat 7 do 14. Sędzia był wielce zakłopotany; gdy w tem Adwokat oskarżonego, uczynił uwagę, że zapomniano zapytać się przysięgłych, czy jaja pochodziły od ptaków swojskich albo innych. Ten brak formy sądowej, uniczył cały proces i dozwolił sędziemu odsądzić winnego od sprawy. Okoliczność tego wypadku przypomina nam inną jeszcze anegdotę. Kodex karny angielski naznacza karę śmierci przez powieszenie, za kradzież 2ch kaczek. Adwokat broniący obwinionego o podobną zbrodnię, zdołał go ochronić od śmierci, dowodząc, że skradzione ptastwo było *kaczorem* i *kaczką*, a prawo stosuje karę tylko do kradzieży dwóch kaczek. — W teatrze opery włoskiej w *Londynie*, po-

dobą się bardzo nowy śpiewak *Lablarsz młodszy*. Tamże przygotowują pyszny Balet pod tytuł: *Garbusek*. — Skrzypek *Ol Hul* wyjechał z *Wiednia* do *Brim*. — Sławna śpiewaczka *Henryeta Karl* przybyła z *Peszy* do *Wiednia*. — Na wyspie *Luzon* (z wysp Filipińskich) kaczki znajdując się w nadzwyczajnej liczbie, są tamże bardzo ulubione. Kraiowcy *Tagala*, zamiast pieców, używają ciepła ludzkiego do wylegania jaj kaczek, a w sługach swoich mają bardzo gorliwych wylegaczy. W tym celu urządzone jest rusztowanie półek przykrytych grubemi derami; jajka, układają się w półki, każde osobno zostaje umieszczone w popiele, aby jedno drugiego nie trąciło, przykrywają się derami, a potem wylegacz rozciąga się na tym nowego rodzaju dywanie; na nim iada, pija, pali tytuń, żuie prymki, ale jak najostrożniej obchodzi się z jajkami, które zostają jego ciepłem ogrzewane. Ludzie do tego używani, są tak doświadczeni, iż za każdym dniem wiedzą jak dalece postąpiło rozwinięcie się piskląt, i wiedzą kiedy je uwolnić ze skorupki. Młode kaczki ledwo na świat wyszły, śpieszą zaraz do jeziora, kwaczą tam bezustanku, a na noc szukają schronienia w pływających domkach nymalnie dla nich urządzonych.

PRZYIECHAŁ do WARSZAWY.

Ref: Stanu Niepokojczyki Dyr: Dan: Pol: z Odesy; Hra: Leon Łubieński Sekr: Ban: Pols: z Wołynia; Chorodnyński Kaz: Dzie: z Wilaskowie; Szablowski Jan Dzie: z Ostrołęki; Moczulski Ad: Dzie: z Przygajlin; Popławski Jak: Dzie: z Grabanowa; Wessenberg Kar: Dzie: z Rogoźnicy; Brynken Józ: Dzie: z Gnojny; Daniszewski Mar: Dzie: z Witkowa.

DONIESIENIA.

Niżej podpisany MALARZ POKOJOWY, poleca się łaskawej Publiczności, przyrzekając tak co do akuratności roboty, jakoteż umiarkowaną ceną, zasłużyć na łaskawo względy osób, swe zaufanie mu powierzających. C. P. *Sastedi* na rogu ulicy Elektoralnej i Orlej, Nr 748.

FARBIARNIA dawniej pod firmą Schorsza a teraz Adama Liszewskiego, ma zeszczyt zawiadomić Szanow. Publiczność, iż przeniosła też Fabrykę Farbiarni, Dekatyzowania i Litografji z pod Nr 376 pod Nr 2689 przy ulicy Bednarskiej, zarazem polecać się, iż wszel-

kie powierzone mi objekty jak wprzód tak i na teraz starac się będzie w akuratności i w przedkim czasie onych uskutecznienia.

* * Do Magazynu Kołder, Szlafroków watowanych i Bielizny męskiej, połączonego ze Składem Kamizelek gotowych i Piócienek, przy ulicy Miodowej Nr 492, na przeciwko OO. Bazylianów, złożono w komis do sprzedania **MEBLE**, roboty najpierwszych Majstrów, iako to: Kanapy, Szafy i Stoły owalne na kółkach do wysuwania na 40 osób, a to po najumiarkowanych cenach. Tamże dostać można Spódnicek ze sznureczkami przerabianych, Kaftaników flanelowych, Gatek płóciennych i barchanowych; Płótna $\frac{2}{4}$ szerokie na Prześcieradła, Płótna w kraty na podłogi i Skarpetki niciane i bawełniane.

Podpi my mam zaszczyt zawiadomić, iż handel pod firmą **M. S. Flatau et Komp.** dotąd prowadzony, z dniem 1 Kwietnia r. przeszedł na wyłączny mój rachunek, i odtąd firma tego handlu będzie **M. S. Flatau.** Oglaszam zarazem i ostrzegam, iż z firmy poprzedniej **M. S. Flatau et Komp.** żadne zobowiązania nie istnieją i odtąd już firma ta przez nikogo podpisana być nie może.



Bryczka bardzo mało używana, zupełnie na nowo kuta, jest do sprzedania za pomierną cenę przy ulicy Bednarskiej pod Nr 1682 na, przeciw hotelu Nadwiślańskiego; wiadomość u Powroźnika w tymże domu mieszkającego.

Dnia 6/4 Kwiet. r. b. o godz. 3 po połud: w Warszawie przy ulicy Senatorskiej pod Nr 472, sprzedawane będą przez publiczną licytację prawnie zajęte **Ruchomości**, iako to: Szafy, Komody, Kanapy, Krzesła, Stoły, Sekretarka, Łóżka, Zegar ścienny, Kociolki miedziane, Kowadła, Szrubzaki, 4 Miechy, Dragi żelazne i inne Narzędzia do profesji Kotlarskiej należące, więcej dających za gotowe pieniądze.

Tomasz Szaniawski K. T. C. G. M.

Skwestrator-Obwodu Warszawskiego. Podać do publicznej wiadomości, iż w dniu 23/25 Kwietnia r. b. w mieście Grójcu o godzinie 10 przed południem, odbędzie się licytacja na sprzedaż Krów 20, Jałowizny 10; Mebli, Obrazów, Zegarów i Karety, a to za załatwie podatki Skarbowe. Józ. *Euszczelewski*

Do najęcia od Sgo Jana **SKLEP** narożny wraz z powieszaniem przy ulicy Marjensztad pod Nr 2659. Wiadomość u Murgrabiny w tymże domu.

☞ Potrzebny jest do Apteki na Ucznia **MEO-DZIENIEC**, któryby ukończył klasę 4tą, tub nie więcej iak rok ieden zostawał już w tym zawodzie; wiadomość u właściciela Apteki w Płońsku w G. Płockiej. **PROPINACJA** we wsiach Marki, Żąbki i Kawenczyn, z których pierwsza na trakcie bitym do Radzimina sytuowana, a wszystkie od 3ch do 8iu wiorst za

Fraga odległe, razem lub częściowo do wydzierżawienia; albo też **AUSTERJA** w Żąbkach z gościńnemi Pokoikami; **KUZNIA** tamże i **KARCZMA** Zależna w Kawenczynie na wyszynk do wypuszczenia. **Wiadomość** przy ulicy Zabiej Nr 949 u Stróża Pawła.



Z powodu wyjazdu za granicę, są do sprzedania rozmaite **SUKNIE** mało co używane, Salopa ze szlakami i Batyst nowy szarego koloru na Suknię. Dowiedzieć się można przy ulicy Elektoralnej, pod Nr 791 na lem piątrze wprost Komisariatu.

Zgubione zostały dnia 14 b. m. między 2gą a 3cią godziną, idąc ulicą Bielańską i Senatorską od Ratusza aż do Banku, **Antygi made Kluczyki**, zawieszzone na kółku stalowem. Łaskawy znalazca raczy oddać na ulicę Bielańską do domu Lilpopy Nr 600 na 1sze piętro, a oprócz podziękowania, odbierze nagrodę, która sam żądać będzie.

☞ Dnia wczorajszego zgubiony został **BLANKIET** drukowany, należący do Antoniego Jełowickiego; uprasza najpokorniej o oddanie za nagrodą na ulicę Nowolipie, pod Nr 2455.



Kto ma **BRYCZKE** krytą, mocną do podróży, zechce zostawić adres w handlu **J. L. Wemmera** przy Krakow: Przedmieście. 4ry Pokoju z Kuchnią na lem piątrze od frontu, pod Nr 1315 przy ulicy Nowy świat, które kwartalnie dla przyjeżdżających mogą być najęte.



Przybyły w tych dniach **OGRODNIK** z Holandji, zawiadamia Łaskawą Publiczność, iż sprowadził znaczny transport **CEBUL** kwiatowych rozmaitych, prawdziwych holenderskich świeżych, w różnych kolorach, iako też **DRZEWEK** owocowych, iako to: Gruszek, Jabłonek, Śliwek, Czereśni, Aprykoz, i t. p., które sprzedaje w Hotelu Lipskim pod Ner 22 Stancji na dole po lewej stronie w podwórzu. *Georg Schuch.*

NASIONA PASTEWNE: Konieczny Czerwonej i białej holenderskiej, **WYKI** szarej i białej, **SZPORKU**, **LUCERNY**, **ESPARCETTY**, **REJGRASU** Angielskiego i francuzkiego, **LNU** Rygskiego i wszelkie inne, nadeszły świeżo do Handlu Korzennego i Win przy ulicy Długiej. *M. B. Gordon Wdowa.*

Kareta poczworna nieco używana, lecz w dobrym stanie, zdatna do Miasta iako i do podróży, jest do sprzedania przy ulicy Elektoralnej N° 794 Lit. C. *L. Sawicki.*

Tak nazywany **KAWALER**, trudniący się sprzedażą Piwa, przeprowadził się z Krakowskiego Przedmieścia na ulicę Nowy Świat, 2gi dom za Głównym Kantorem Loterji, obok ulicy Sto-Krzyżkiej. Tamże jest do zbycia **STOŁE** Sklepowy, **ZNAKI** na blasze, stużące do Handlu wódek i **BARYEKA** mosiężna.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. — Po rozpoznaniu prośby Starozakon: Herszka Ablowicza Langier na teraz pod Nr 1404 zamieszkalego, o udzielenie nowej KSIĄZKI LEGITYMACYJNEJ w miejsce zagubionej takiejże książki wzywa się więc niniejszem każdego kto by posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takowe sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył, ostrzegając przytem Mieszkańców, iż rzeczone przesiedlenie niniejszem umarza się, a ząd w razie dostrzeżenia w obcym ręku, posiadacza onego za nieprawego właściciela uważać i do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego dostawić powinien. — P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jeneralny *G. Jahótkowski*.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. W skutek podanej prośby przez Starozakonnego Szymona Szmulowicza Gisser na teraz pod Numerem 2147 zamieszkalego, o udzielenie KSIĄZKI LEGITYMACYJNEJ, w miejsce zagubionej takiejże książki, wzywa więc tego kto by takową znalazł lub sobie przywłaszczył, aby w Urzędzie Muncypalnym w Sekcji Biletowej złożył; ostrzegając przytem że rzeczona Książka Legitymacyjna niniejszem umarza się, a więc w razie dostrzeżenia jej w obcych rekach, aby posiadacza onej za nieprawego Właściciela uważali i o tem do najbliższego Kommissarza Cyrkułowego znać dali. — P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jen: *G. Jahótkowski*.

Dyrekcja Mennicy Warszawskiej. Podaje do wiadomości powszechnej, iż dnia 23/24 Kwiet: r. b. o godzinie 11ej przed południem, w Lokalu Biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, odbędzie się licytacja głośna o dostawę OLEJU preparowanego Inianego garncey 8, rzepakowego garncey 100, stosownie do warunków, które w każdym czasie w Biurze Dyrekcji mogą być odczytane. Za praetium fisci do licytacji naznacza się summa zł. 632, a wadium zł. 212 wynosi. P. o. Dyrektora *M. Biernacki*. Członkowie Dyrekcji, *Pusz. Zabiński*. Sekretarz *Ginett*.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. Po rozpoznaniu prośby Starozakon: Liby Fajwłówny Maas na teraz pod Numerem 2242 zamieszkalej, o udzielenie nowej KSIĄZKI Legitymacyjnej; w miejsce zagubionej takiejże książki; wzywa się każdego, kto by ją posiadał lub sobie przywłaszczył, aby takową sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył, o strzegając przytem iż zagubiona książka umorzona została i do niczego posłużyćby nie mogła. P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jlny *G. Jahótkowski*.

Były Urzędnik Administracyjny wyższego rzędu, wieku średniego, stanu wolnego, obok obszernej znaio-

mości prawa i toku interesów rządowych, posiadający w stopniu naukowym języki, iako to: francuzki, niemiecki i łaciński, opatrzone chlubnymi świadectwami, zyczy sobie wejść w odpowiednie obowiązki prywatne. Blizsza wiadomość u Właścicielki domu Nr 1062 przy ulicy Królewskiej.



Podpisany ma honor donieść Szanownej Publiczności, iż przeniósł swoje pomieszkanie pod Nr 586 z pod Nr 585 przy ulicy Długiej, gdzie dostać można za cenę umiarkowaną wszelkich gotowych TOWARÓW, iako to: Rękawiczek głansowanych, Szelek haftowanych i elastycznych, Halsztuchów najmłodniejszych, Szlipsisów Berlińskich, Szalików, Półkoszulków, i różnych podobnych artykułów; zarazem przyjmują się wszelkie obstalunki iak dawniej tak i teraz, gdzie za trwałość, dobroć i piękność roboty właściciel zaręcza. W tej fabryce potrzebne są wprawne SZWACZKI do szycia Rękawiczek głansowanych. *L. Kunicki*.



Fabryka Obuwia męzkiego **AUGUSTA JEQUEL**, która od kilkunastu lat przy ulicy Bielańskiej pod Nr 593 zostawała, przeniesiona została do domu dawniej Mikulskiego a teraz Lewenberga przy rogu ulicy Senatorskiej i Bielańskiej pod Nr 467; zarazem ma honor polecić się Wznym Panom, że wszelkie powierzone im obstalunki z największą akuratnością, podług ich życzenia wykończane będą.

Kto ma **KARTE** poczworną do sprzedania w dobrym stanie, lekką; raczy się zgłosić pod Nr 1252 na Nowym-świecie, do Stróża domu.

Na ządanie Wspólników Zakładu fabrykacji sztucznych Wód mineralnych, i z mocy Wyroku Trybunału Handlowego Gub: Mazowie: w dniu 23/24 Kwiet: r. b. o godz: 3ej z południa, sprzedany zostanie przez publiczną licytacją w Kancelarji podpisanego Reienta w Warszawie przy ulicy Freta pod Nr 290 będącej, ryczałtowo Zakład fabrykacji sztucznych wód mineralnych w Ogrodzie do pałacu Dikerta zwanego należącym, exystujący, a co do przedmiotów tenże Zakład stanowiących urzędowym Inwentarzem wykryty, pod warunkami przez wspólników tegoż Zakładu przepisanej, a które to warunki iak niemniej Inwentarz, strony interesowane w Kancelarji podpisanego Reienta w każdym czasie przejrzeć mogą.

Anton Sikorski Reient.

Urząd Muncypalny Miasta Warszawy. Po rozpoznaniu prośby Starozakonnego Herszka Judkowicza Lichtszajna pod Nr 1441 zamieszkalego, o udzielenie nowej KSIĄZKI Legitymacyjnej; w miejsce zagubionego Przesiedlenia, wzywa każdego kto by posiadał lub sobie przywłaszczył, aby ją sam w Urzędzie Muncypalnym Sekcji Biletów złożył; ostrzegając przy-

tem, iż zagubione przesiedlenie umorzono zostało, i ztąd nikomu do prawego użytku posłużyćby nie mogła. — P. o. Prezydenta *Graybner*. Sekretarz Jenc-rathy *G. Jahotkowski*.

W Sklepie Ubogich są złożone różne nasiona Kwia-tów, Jarzyn i Włoszyczyn z zagranicy nadeszłe świe-że, za których dobrze się ręczy. Tamże znajduje się Koniczyna biała i czerwona świeża po zł. 7 garniec.

➔ We wsi Młocinach, 5 wiorst od Warszawy, jest Pałac składający się z 2ch Sal i kilkunastu Pokoi na LETNIE MIESZKANIE, do wynajęcia wraz z Stajniami, Wozowniami, Lodownią i wszelkimi do-godnościami gospodarskimi. Są oraz mniejsze LO-KALE na czas letni do najęcia, i wygodne ŁAZIEN-KI na Wisle. O warunkach dowiedzieć się można na gruncie u Właściciela.

Przy ulicy Mariensztadt pod Nr 2659, są różne STANCJE do wynajęcia od Wielkiej-Nocy. Wiado-mość na Impiętrze, u Murgrabiny Józefowej.

Para Koni gnajdych, Koczowych, do-brze uiczdżonych, z Angielskimi CHO-MONTAMI nowymi platerowanymi, są do sprzedania; wiadomość na Krasiańskim Placu w Magazynie Mebli u P. Stefanowicza:

➔ Zawiadaniom Szańowne Osoby, iż dane do Fabryki Grzebieni przy ulicy Miódowej w domu W. Grabowskiego, rozmaite reparacje i obstalunki, aby by-ły wykupione, gdyż po upłynieniu miesiąca zaczyna-jąc od dziś, żadnej pretensji do nich mieć nie będą. Do tejsz Fabryki nadszedł znaczny transport SZYLD-KRETU surowego, GRZEBIENI z Kości słoniowej, na maszynie angielskiej robionych.


Afanazy Czyszczakow Fabrykant.


Nagroda Złp. 500.

W dniu 6 b. m. zgubiona została w Gmachu Banko-wym, PACZKA obejmująca 76 sztuk kuponów z O-bligacji Starbowych, pod Numerami następującymi: 12,420, 12,605, 12,613, 12,692 do 95; 12,780, 12,794, 12,979, 13,130, 13,299, 13,333, 13,555, 13,651, 13,654 do 59; 13,887, 13,819 do 27; 13,829 do 46; 13,848 do 60; 13,862 do 75. Sumienny znalazca raczy tak-owe za nagrodą zł. 500 oddać Właścicielowi na rę-ce JP. Wolfsohn Aienta Banku przy ulicy Elektoral-nej pod Nr 793. Nadmienia się, iż posiadacz tak-owych żadnej korzyści odnieść nie może, gdyż stoso-wne zastrzeżenie do właściwych Władz uczyniono.


Podaję do publicznej wiadomości i proszę wszel-kie władze, oraz każdego w szczególności, o donie-szenie podpisanej w Warszawie pod Nr 2253, przy u-licy Nalewki, w mieszkaniu P. Izydora Hajmana, o-egzystencji i pobycie Męża mego Wojciecha Ładyń-

skiego byłego w Lesnictwie we Wsi Choryn Guber-krakowskiej dawniej zamieszkałego, który przeszedł od lat 3ch żadnej wiadomości o sobie dotąd nieudzie-lił, a to za wynagrodzeniem. Warszawa d. 9 Kwie-tnia 1839 r. *Julja z Buszchewiczów Ładyńska*.

 *Doniesienie o sprzedaży Baranów i Ma-cior.* W Owczarni wsi Święcie, werszt 19 od Warszawy ku miastu Błoniu, na trakcie bitym Kałiskim położonej, znaj-dują się BARANY i MACIORY dwu i półtoraletnie, z rassy Merynosów, z pierwszych Owczarni Saskich pochodzące, z młocnej budowy, miękkości, cienkości, gęstości wełny, ich zdrowia i ceły uziarkowanej; nabywający, zadowolony zostanie. — RZEPAK hol-letni RAPS zwany, gar: po zł. 3, niemniej Szpergiel hol: gar. po zł. 2 do 8^o Maja siać się mający, tam-że nabyć można.

 W Dobrach Gródku w Gub: Podlaskiej Powie: Węgrowskim nad rzeką Bugiem położonych, jest do sprzedania czyste j krwi Elektoralnej Macior 100 i Tryków kilkadziesiąt; oraz w tychże dobrach dostać można KO-NICZYNY Czerwonej, Nasienia z roku przeszłego, gar-niec po złp. 4.

Prowadząc dotąd czynności Handlowe rozmaite, En-treprzyzy Rządowe i zatrudnienia prywatne pod nazwi-skiem *Pinkus Herszkowicz Salamon*; gdy na teraz wylegitymowałem się do nazwiska *Borowski*, przez moją familją przybranego, do używania którego rów-nież i ja na teraz wswych czynnościach przez Urząd Muncypalny M. Warszawy pod dniem 30 Li-siopa-da/12 Grudnia r. z. Nr ⁴²⁷⁴⁹/₁₃₉₇₆ Wydziału Administracyjnego, jestem upoważniony do ogłoszenia zawiadaniom przeto niniejszem przez pisma publi-czne wszystkich kogo to dotyczy może, iż odtąd wszelkie też czynności Handlowe, tudzież Rewersy, Kontrakty Rządowe, Wyroki Sądowe pod tem no-wem nazwiskiem *Pinkus Herszkowicz Borowski*, a nie *Salamon* prowadzić będę; aby więc dawniejsze czyn-ności podobnież pod tymże samym przeze mnie za-łatwiane za ważne były uznane, i waloru nie tracily, niniejszem do wiadomości publicznej podaję. — War-szawa dnia 4 Kwietnia 1839 r. *Pinkus Herszko-wicz Borowski*, zamieszkały w domu Nr 1798.

 *Ostrzeżenie.* Dzierżawca polowania na Dobrach Mamki, przestrzega *Myslnych*, ażeby chcą uniknąć nieprzyjemności, która ich niewątpliwie spotka, gdy wbrew tego ostrzeżenia poważą się wstępu w celu polowa-nia na rzezonę Dobrą; albowiem Głowi i Włosci-anie są upoważnieni do zabierania broni i psów; żeby zaś nikt się niewiadomością nie tłumaczył, niniejsze pismo trzykrotnie w Kurjerze ogłoszonym zostaje.

Rodowity FRANCUZ, posiadający jednak Język Niemiecki, może mieć stosowne wynagrodzenie i Pomieszkanie za udzielanie wspomnianych języków; bliższa informacja w Drukarni Kurjera.

Przybyły z kraju Pruskiego bezżenny, posiadający języki Niemiecki i Polski, obeznany z gospodarstwem i fabrykami, życzy sobie tu w Warszawie lub na prowincji otrzymać posadę stosowną, lub też na Rzadęc domu, albo Pisarza browarnego. Wiadomość przy ulicy Długiej N° 551 u Rzadcy Domu.

Wypredać się z wolnej ręki **HANDEL SZKŁA, FAJANSU, PORCELANY,** oraz **WYROBY ŁOKCIOWE,** przy ulicy Przejazd Nr 653, w domu Piotrowskiego.

KONTRAKTÓW NAJMU MIESZKAN, nabyć można w Składzie Papieru *Adolfa Maguny,* w domu *Malczu Żłotnika,* Nr 377, wprost Poczty, na Krakowskim Przedmieściu.

BIURO SĄDOWO-ADMINISTRACYJNE przy ulicy Trębackiej Nr 638, w domu Szeinkellera Bankiera.

- 1) Dwaj **PISARZE** z szybkim i dobrym charakterem, są potrzebni.
- 2) **KAPITAŁIK** 10 do 11tą tysięcy zł. jest do ulokowania na iszą hypotekę murowanego domu w głównych ulicach M. Warszawy. Bliższa wiadomość w powyższem Biurze.

Z Biura Informacyjnego.

Włokał od rogu ulic Krakowskiego Przedmieścia i Trębackiej w domu narożnym tam gdzie skład wodek, na 1m piątrze od fronta, dostać można każdodziennie **SNIADAN** świeżo i zdrowo sporządzonych, każdej potrawy mięsnej po 20 gr. porcja. Życzący sobie kto z Osób porządnych także mogą się mieszczynie stołować za umiarkowaną cenę, gdzie znajdują **OBIAŁ** podług polskiej kuchni sporządzony.

SUBIEKT z handlu Łokciowego, usposobiony do prowadzenia korespondencji w języku niemieckim, życzy mieć miejsce w podobnym zawodzie. Wiadomość w Biurze Informacyjnym.

Osoba która dnia wczorajszego po między godziną 11-i 12tą przed południem **LIST** przy ulicy Freta przed domem na rogu ulicy Sto Jerskiej przypadkiem uroiony, podniósł, raczy go, zatrzymawszy jeśli tego życzyć będzie znajdujące się w nim pieniądze w biletach kassowych, podług adresu na kopercie znajdującego się oświadczać, gdyż ten dla niej żadnego nie może mieć użytku.

Wies Skurów w Obw: Warsz: Gubi Mazowier: z wolnej ręki do sprzedania, przy szosie z Austerją i Ku-

źnią, Zabudowania tak dworskie jak i wiejskie nowe, Ziemia odpowiednia, Pomieszkanie wygodne, Ogród duży w pięknem położeniu, 6 mil od Warszawy pod miastem Grójcem; bliższa wiadomość na miejscu.

Z Biura Złeczeń Nr 473 Lit. C.

FORTEPJAN mahoniowy z białą klawiaturą, jest za 5 Dukatów do sprzedania; wiadomość przy ulicy Freta Nr 253 na 2m piątrze od frontu.

Życzący sprzedać **WIES** mającą około 30 wick chełmińskich rozległości, proporcjonalną ilość Boru, Łąk, Pańszczyzny, Wody i dobre zabudowania, niech raczy nadesłać do Biura Złeczeń dokładny opis teje z wyrażeniem ostatniego szacunku i ilości Towarzystwa Kredytowego lub zgłosić się po dalszą informacją.

OSOBA znająca dobrze gospodarstwo rolnicze, płodźmienne i wielopolowe, niemniej gorzelnictwo podług nowych zasad, życzy sobie miejsca do nadzoru gospodarstwa lub znacznej gorzeln. Wiadomość w Biurze Złeczeń.

Dwa **POKOJE,** Kuchnia, Piwnica i Drwalnia, przy ulicy Oboznej w Domu Schredera pod N° 2766, znajdują się do odstąpienia każdego czasu aż do 8^o Jana za dukatów 4; mający chęć odnależć, zgłosić się do P. Wawrz: Stokowskiego, tamże mieszkającego.

Wczoraj wyciągnięte Nra 60.—20.—31.—2.—73.

Dziśrano zimna stopni 2. Wczoraj w połu: ciepla 3.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, 8 raz *Syn* za *Ojca.* 7 raz *Zbyt szczęśliwa.* *Anglik.*— (Chorzy); *JPanie: Halpert, Rywacka.* *JPanny: Daszkiewicz, Ludwika Rywoli.* *JPanowie: Komorowski, Markowski.*

PANORAMA na Krak: Przed: codzieln.

Ponieważ Sztuczna Galeria Figur Woskowych dotąd w pałacu Ossolińskich na Tłomackim znajdująca się, tylko jeszcze krótki czas zabawi; przeto Właściciel ma zaszczyt zawiadomić, iż znizono cenę wnijscia, bez różnicy od dorosłych osób jak i dzieci na zł. 1 i gr. 5 na ubogich. *Henryk Schult.*

Dziś w wieczór w Lokalu M. Janroszyńskiego przy ulicy Senatorskiej i Nowo-Senatorskiej w domu Boka, Kompanja Artystów z Czeskiej Pragi przybyła, grać będzie na różnych Instrumentach, a jeden z Członków odegra piękne Solo na Chromatycznej Trąbce; zacznie się o godzinie 7mej.

Podpisany ma zaszczytawiadomić Szanowną Publiczność, iż z dniem dzisiejszym otworzył **NOVA RESTAURACJA** przy ulicy Senatorskiej, pod Nr 470 na przeciwko OO. Reformatów, w domu dawniej *Lana,* a dziś *Epstejna;* przyjmują się obstatunki *Spadań, Obiadań* i *Kolacji,* gdzie do tego jest osobna Salka urządzona. i *W ojcach Grobelni.*